

Program wychowawczy > Klasa III > Wartość XXIV > Wartość Ojczyzny

IV. NAUCZANIE RELIGIJNE

4.1. NAUCZANIE PAPIESKIE

„Tożsamość kulturalna i historyczna społeczeństw jest zabezpieczana i ożywiana przez to, co mieści się w pojęciu narodu. Oczywiście, trzeba bezwzględnie unikać pewnego ryzyka: tego, ażeby ta niezbywalna funkcja narodu nie wyrodziła się w nacjonalizm. XX stulecie dostarczyło nam pod tym względem doświadczeń skrajnie wymownych, również w świetle dramatycznych konsekwencji. W jaki sposób można wyzwolić się od tego zagrożenia? Myślę, że sposobem właściwym jest patriotyzm. Charakterystyczne dla nacjonalizmu jest bowiem to, że uznaje tylko dobro własnego narodu i tylko do niego dąży, nie licząc się z prawami innych. Patriotyzm natomiast, jako miłość ojczyzny, przyznaje wszystkim innym narodom takie samo prawo jak własnemu, a zatem jest drogą do uporządkowanej miłości społecznej”.

Jan Paweł II, *Pamięć i tożsamość*, wyd. Znak, Kraków 2005, s. 73.

„Szkoła winna stać się kuźnią cnót społecznych tak bardzo potrzebnych naszemu narodowi. trzeba, aby ten klimat przyczynił się do tego, by dzieci i młodzież mogły otwarcie przyznawać się do swoich przekonań religijnych i zgodnie z nimi postępować. Starajmy się rozwijać i pogłębiać w sercach dzieci i młodzieży uczucia patriotyczne i więź z Ojczyzną. Wyczulać na dobro wspólne narodu i uczyć młodzież odpowiedzialności za przyszłość. Nie można bowiem służyć dobrze narodowi, nie znając jego dziejów, bogatej tradycji, kultury”.

Jan Paweł II, Homilia w czasie Mszy św., Łowicz, 14.06.1999, 3, w: tegoż, *Pielgrzymki do Ojczyzny: 1979, 1983, 1987, 1991, 1995, 1997, 1999, 2002. Przemówienia, homilie*, wyd. Znak, Kraków 2012, s. 1144.

4.2. PISMO ŚWIĘTE

„Przeto z człowieka jednego, i to już niemal obumarłego, powstało potomstwo tak liczne, jak gwiazdy niebieskie, jak niezliczone ziarnka piasku na wybrzeżu morza. W wierze pomarli oni wszyscy, nie osiągnąwszy tego, co im przyrzeczono, lecz patrzyli na to z daleka i witali, uznawszy siebie za obcych i gości na tej ziemi. Ci bowiem, co tak mówią, wykazują, że szukają ojczyzny. Gdyby zaś tę wspominali, z której wyszli, znaleźliby sposobność powrotu do niej. teraz zaś do lepszej dążą, to jest do niebieskiej. Dlatego Bóg nie wstydzi się być nazywanym ich Bogiem, gdyż przysposobił im miasto (Hbr 11,12-17)”.

Por. Flp 3,20.

4.3. KATECHIZM KOŚCIOŁA KATOLICKIEGO

„Symbol nieba odsyła nas do tajemnicy Przymierza, jaką przeżywamy, gdy modlimy się do naszego Ojca. On jest w niebie, które jest Jego przybytkiem; dom Ojca jest więc także naszą «ojczyzną»”(KKK 2795).

Por. 2802; 2795; 2310; 2339; 2212; 2199; 1676.